Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 25.05.2011 www.osw.waw.pl

Niemcy: Sukces wyborczy SPD i Partii Zielonych w Bremie

W wyborach do parlamentu Bremy 22 maja zwyciężyła partia SPD, rządząca landem od 65 lat. Wybory wykazały wyraźnie lewicowe sympatie elektoratu – partie z lewej strony sceny politycznej poszerzyły grono zwolenników, spadło natomiast poparcie dla partii tzw. obozu mieszczańskiego. Potwierdziły się też tendencje widoczne w całych Niemczech: znacząca utrata zaufania wyborców do partii FDP, która nie przekroczyła nawet progu wyborczego, oraz do CDU, przy utrzymującej się popularności Partii Zielonych.

Wybory w Bremie były piątymi z siedmiu zaplanowanych na rok 2011 wyborów landowych. Wyniki nie są niespodzianką, mimo bezprecedensowego w skali całych Niemiec uplasowania się Partii Zielonych przed chadecją. Poparcie dla CDU spadło, natomiast wzrosła popularność konserwatywnego ugrupowania protestu BIW (Bürger in Wut – Wściekły Obywatel), które po raz kolejny będzie miało przedstawiciela w parlamencie.

Premierem Bremy ponownie zostanie Jens Böhrnsen, popularny polityk SPD, a rząd socjaldemokraci utworzą już po raz drugi z Partią Zielonych. Pozytywny dla dotychczasowych koalicjantów wynik – mimo wysokiego zadłużenia landu i bezrobocia utrzymującego się na poziomie prawie 11% (przy 7,3% w całych Niemczech) – jest wyrazem poparcia, ale też braku realnej alternatywy. Wskazuje na to zarówno malejąca frekwencja wyborcza, jak i wzrost poparcia dla BIW (o 2,9 punktu procentowego w stosunku do wyborów w 2007 roku).

Brema jako mały land deleguje zaledwie trzech przedstawicieli do Bundesratu (największe landy mają sześciu reprezentantów), nie jest też istotnym zapleczem żadnej z dużych partii politycznych. Dlatego też wybory w tym kraju związkowym nie są tak istotne na poziomie federalnym, jak wybory w większych landach. Ważniejsze z punktu widzenia polityków w Berlinie są dwie kolejne elekcje – w Meklemburgii-Pomorzu Przednim i w Berlinie. <zawil>